

## Samosiejki

Każdej wiosny, już od początku marca bacznie przyglądam się grządkom w moim ogrodzie z nadzieją, że zobaczę nowe rośliny. O tej porze roku już widać, że w ogrodzie pojawiły się nowe rośliny, których nie posadziłam, a rozsiały się same. Samosiejki to rośliny, które łatwo się rozsiewają bez naszej pomocy i udziału. Poza samosiejkami uzyskanymi z roślin występujących w poprzednim sezonie, w naszym ogrodzie pojawia się też wiele gatunków za sprawą wiatru, ptaków roznoszących po okolicy nasienniki i znajdujące się w nich nasiona. Wśród samosiejek bywają gatunki kłopotliwe i inwazyjne jak np. robinie akacjowe, klony, ale też rośliny bardzo atrakcyjne. Zanim pozbędziemy się cennych samosiewek z naszego ogrodu pomyślmy co z nimi zrobić.

Niektóre gatunki raz posadzone, pozostaną w ogrodzie na lata, rozsiewając swoje nasiona, a w szczególności kwiaty: bratki, stokrotki, portulaka wielkokwiatowa, nagietki lekarskie, lwie paszcze, malwy, niezapominajki, rudbekie, fiołki, orliki i firletki, z dużym prawdopodobieństwem możemy się spodziewać, że w kolejnym sezonie znajdziemy ich siewki w całym ogrodzie (choć rośliny mogą różnić się od egzemplarza matecznego).

Samosiew dają również warzywa, pnącza, krzewy i drzewa. Czasami jest to bardzo korzystne dla ogrodu, gdyż sadzonki można wykorzystać do stworzenia nowych nasadzeń ale niekiedy może być to problemem choćby ze względu na brak miejsca w ogrodzie.

Samosiejki dają oszczędność (nie sieję, a mam), promują bioróżnorodność w ogrodzie. Takie rośliny, które same wyrosną w naszym ogrodzie mają większą odporność na niekorzystne czynniki atmosferyczne, szkodniki i choroby. W zasadzie nie potrzebują pomocy aby przetrwać.

Aby ograniczyć ilość samosiewów w ogrodzie należy również zwrócić uwagę na rośliny, które przeznaczamy na kompostownik (usuwamy całe rośliny przez wydaniem nasion), sukcesywnie i systematycznie usuwamy samosiejki.

Skoro nie wszystkie samosiejki są mile widziane w ogrodzie, to jak sobie z nimi radzić? Otóż liczbę samosiejek, które pojawiły się w ogrodzie, możemy zmniejszyć poprzez: usunięcie z miejsca pierwotnego, ale nie musimy ich wyrzucać. Możemy je przesadzić w inne miejsce w ogrodzie, przygotować z nich rozsadę i docelowo uprawiać je w doniczkach lub też podzielić się nimi z sąsiadami. Pamiętajmy, roślin nigdy nie jest za dużo wokół nas, a dobrostan roślin w naszym otoczeniu przekłada się na komfort naszego życia.